

niedziela, 11.04.2021

## Nabożeństwo – Święto Miłosierdzia – 11 kwietnia 2021r. - Bazylika Karmelitów, godz. 15.00

W Godzinie Miłosierdzia trwać będziemy przed Najświętszym Sakramentem w modlitwie uwielbienia za niezgłębione i niepojęte Miłosierdzie naszego Boga. W obecnym, trudnym czasie pandemii chcemy zaprosić do wspólnej modlitwy także tych wszystkich, którzy pozostali w domach. Publikujemy scenariusz dzisiejszego nabożeństwa. Wspominając godzinę Męki naszego Pana w szczególny sposób będziemy pamiętać za osobami chorymi i cierpiącymi z naszej parafii. Pieśń na wystawienie NS – Bądźże pozdrowiona..

Rozważanie z Dzienniczka św. S. Faustyny „Obiecuję, że dusza, która czcić będzie ten obraz, nie zginie. Obiecuję także, już tu na ziemi zwycięstwo nad nieprzyjaciółmi, a szczególnie w godzinę śmierci. Ja Sam bronić ją będę jako Swej chwały” - (Dz 48) Rozważani - (Sł. B. ks. M. Sopoćko, Poznajmy Boga w Jego Miłosierdziu, Poznań 1949, s. 92-95) MIŁOSIERDZIE BOŻE WYPŁYWAJĄCE Z RAN CHRYSZTUSOWYCH Mógł Zbawiciel zadośćuczynić za grzechy ludzi jednym słowem, jedną modlitwą do Ojca, mógł zadowolić sprawiedliwość przez samo tylko Wcielenie, składając okup za winy przez żal najdoskonalszy. Ale takie zadośćuczynienie nie ujawniłoby na zewnątrz należycie złości grzechów i Miłosierdzia nieskończonego przy ich zgładzeniu. Dlatego w całe życie swoje wkłada tyle bólu, bohaterstwa, energii i mocy, a szczególnie w mękę i śmierć swoją wlewa bezmiar cierpień, których wielkość ujawniają rany, pozostałe nawet w ciele chwalebny po zmartwychwstaniu. Chciał Pan Jezus w swej męce poślubić dusze nasze i zmusić je do gorącej miłości i tkliwego przywiązania, pragnął żarem swoich cierpień rozpłomienić nasze serca, a Miłosierdziem ran swoich rozbudzić w nas ogień bezgranicznej ufności, chciał również wykazać nieskończoną złość naszych występków. (...) Rany Jezusa mogły powstać już w czasie pojmania w Ogrójcu przy skrępowaniu Go powrozami, mógł je spowodować srogi policzek u Annasza i uderzenie przy naigrzaniu w ciemnicy u Kajfasza. Jednakże największe i najboleśniej rany powstały przy biczowaniu, ukoronowaniu cierniem i ukrzyżowaniu. Biczowanie Zbawiciela było o wiele surowsze niż innych skazanych na ukrzyżowanie, albowiem Piłat chciał strasznym widokiem ubiczowanego osłabić nienawiść i uchylić żądany wyrok śmierci. Im szlachetniejsze jest ciało, tym bywa wrażliwsze na ból. Ciało zaś Jezusa było najdelikatniejsze, skąd można wnioskować, że cierpienia musiały być największe, można nawet twierdzić, że cierpienia te były większe od cierpień wszystkich męczenników. Wielu wkrótce po zadaniu mąk biczami mdleje i potem już bólu nie czuje, a Chrystus był przytomny przez cały czas męki aż do skonania, gdyż podtrzymywał swe siły Boską mocą. (...) Ukoronowanie cierniem było uzupełnieniem biczowania, by zadać ból w najczulszym na bodźce zewnętrzne miejscu - w głowie. (...) Ukrzyżowanie spowodowało odnowienie wszystkich ran przy obnażeniu i zadanie nowych, może największych i najboleśniejszych - przy przybiciu tępymi gwoździami do krzyża. Następnie zawieszenie na krzyżu wywołało największe cierpienie trwające bez przerwy przez trzy godziny aż do skonania. Zbawiciel obrał ten rodzaj najdotkliwszej śmierci, by zadośćuczynić sprawiedliwości Bożej za grzechy i dać okup największych i najdotkliwszych mąk na krzyżu jako dowód swego Miłosierdzia. Rany rąk, nóg i boku, jako największe i najdotkliwsze, zostały na uwielbionym ciele Zbawiciela po Zmartwychwstaniu (por. J 20,27). Są one i na obrazie Najmiłosierniejszego Zbawiciela. Przyjął je Pan Jezus do swej chwały niby pięć ziaren mirry, by były chlubą Jego na wieki, by były dowodem Jego Miłosierdzia dla świętych, by były oskarżeniem i wyrokiem dla potępionych. Na sądzie ostatecznym z ran tych będzie tryskać światło uszczęśliwiający wybranych a przygniatający odrzuconych. Pan często głosił, że zawsze o nas pamiętać będzie, ale nic nas tak bardzo o tym nie upewnia, jak to, że na rękach swoich nas napisał (por. Iz 49,16) i ranami swymi zastraszył nas przed sprawiedliwością karzącą. Czym latarnie morskie dla żeglarzy, tym będą dla mnie te święte blizny. Do nich się schronię przed burzami w walkach duszy. Tu nauczę się kochać i nieść ofiarę: rany rąk przypomną mi twarde obowiązki pracy, rany stóp - uciążliwe drogi, na których mam szukać dusz dla nieba, rana Serca Jezusowego - Jego Miłosierdzie i obowiązek uczynków miłosierdzia. Koronka do

Bożego Miłosierdzia Litania do Bożego Miłosierdzia Kyrie, eleison, Chryste, eleison. Chryste, usłysz nas. Chryste, wysłuchaj nas. Ojciec z nieba, Boże – zmiłuj się nad nami. Synu, Odkupicielu świata, Boże – zmiłuj się nad nami. Duchu Święty, Boże – zmiłuj się nad nami. Święta Trójco, jedyny Boże – *zmiłuj się nad nami*. Miłosierdzie Boże, najwyższy przymocie Stwórcy, *ufamy Tobie!* Miłosierdzie Boże, niezgłębiona miłości Uświęciciela, *ufamy Tobie!* Miłosierdzie Boże, niepojęta tajemnico Trójcy Świętej, *ufamy Tobie!* Miłosierdzie Boże, wyrazie największej potęgi Boga, *ufamy Tobie!* Miłosierdzie Boże, w stworzeniu duchów niebieskich, *ufamy Tobie!* Miłosierdzie Boże, powołujące nas z nicości do istnienia, *ufamy Tobie!* Miłosierdzie Boże, ogarniające wszechświat cały, *ufamy Tobie!* Miłosierdzie Boże, darzące nas życiem nieśmiertelnym, *ufamy Tobie!* Miłosierdzie Boże, chroniące nas przed zasłużonymi karami, *ufamy Tobie!* Miłosierdzie Boże, dźwigające nas z nędzy grzechu, *ufamy Tobie!* Miłosierdzie Boże, usprawiedliwiające nas w Słowie Wcielonym, *ufamy Tobie!* Miłosierdzie Boże, wypływające z ran Chrystusowych, *ufamy Tobie!* Miłosierdzie Boże, tryskające z Najświętszego Serca Jezusowego, *ufamy Tobie!* Miłosierdzie Boże, dające nam Najświętszą Maryję Pannę za Matkę Miłosierdzia, *ufamy Tobie!* Miłosierdzie Boże, w objawieniu tajemnic Bożych, *ufamy Tobie!* Miłosierdzie Boże, w ustanowieniu Kościoła powszechnego, *ufamy Tobie!* Miłosierdzie Boże, w ustanowieniu sakramentów świętych, *ufamy Tobie!* Miłosierdzie Boże, przede wszystkim w sakramencie chrztu i pokuty, *ufamy Tobie!* Miłosierdzie Boże, w sakramencie Ołtarza i kapłaństwa, *ufamy Tobie!* Miłosierdzie Boże, w powołaniu nas do wiary świętej, *ufamy Tobie!* Miłosierdzie Boże, w nawróceniu grzeszników, *ufamy Tobie!* Miłosierdzie Boże, w uświęceniu sprawiedliwych, *ufamy Tobie!* Miłosierdzie Boże, w udoskonaleniu świętobliwych, *ufamy Tobie!* Miłosierdzie Boże, zdroju chorych i cierpiących, *ufamy Tobie!* Miłosierdzie Boże, ukojenie serc udręczonych, *ufamy Tobie!* Miłosierdzie Boże, nadziejo dusz rozpaczonych, *ufamy Tobie!* Miłosierdzie Boże, towarzyszące wszystkim ludziom zawsze i wszędzie, *ufamy Tobie!* Miłosierdzie Boże, uprzedzające nas łaskami, *ufamy Tobie!* Miłosierdzie Boże, pokoju konających, *ufamy Tobie!* Miłosierdzie Boże, rozkoszy niebiańska zbawionych, *ufamy Tobie!* Miłosierdzie Boże, ochłodo i ulgo dusz czyścowych, *ufamy Tobie!* Miłosierdzie Boże, korono Wszystkich Świętych, *ufamy Tobie!* Miłosierdzie Boże, niewyczerpane źródło cudów, *ufamy Tobie!* Baranku Boży, któryś okazał największe miłosierdzie w odkupieniu świata na krzyżu – przepuść nam, Panie. Baranku Boży, który się miłosiernie ofiarujesz za nas w każdej Mszy Świętej – wysłuchaj nas, Panie. Baranku Boży, który z nieprzebranego miłosierdzia gładzisz grzechy nasze – *zmiłuj się nad nami*. K: Miłosierdzie Boże ponad wszystkie dzieła Jego. W: Przeto miłosierdzie Pańskie na wieki wychwalać będziemy. Módlmy się: Boże, w którym miłosierdzie jest niezgłębione, a skarby litości nieprzebrane, wejrzyj na nas łaskawie i pomnóż w nas ufność w miłosierdzie Twoje, byśmy nigdy, nawet w największych trudnościach nie poddawali się rozpacz, lecz zawsze ufnie zgadzali się z wolą Twoją, która jest samym miłosierdziem. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, Króla miłosierdzia, który z Tobą i Duchem Świętym okazuje nam miłosierdzie teraz i na wieki. Amen. Pieśń: Jezu ufam Tobie Pieśń przed błogostawieństwem – Upadnij na kolana ...